

SERWIS INFORMACYJNY SOLIDARNOSCI - 3 października 1989 r.

STALOWA WOLA. 1 października odbyło się posiedzenie Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego "Solidarności" Regionu Stalowa Wola. Przedstawiciele elektrowni zgłosili inicjatywę przekazania jednej dniówki dla rządu Tadeusza Mazowieckiego. W Zakładach Metalowych w Nowej Dębie i w Rejonie Dróg Publicznych w Staszowie "Solidarność" prowadzi dobrowolne składki na ten sam cel. Podczas posiedzenia Tymczasowego Komitetu stwierdzono, że najlepszą formą poparcia rządu będzie zaniechanie rewindykacji placowych.

RADOM. Na zebraniu MKR NSZZ'S' ziemi radomskiej 2 października przyjęto następujące oświadczenie: "Wobec katastrofalnej sytuacji rynkowej w naszym regionie prezydium MKR NSZZ'S' wzywa władze wojewódzkie do podjęcia natychmiastowych skutecznych działań w celu poprawy istniejącego stanu rzeczy oraz wyjaśnienia społeczeństwu przyczyn tak złej sytuacji. Poziom, zarówno zaopatrzenia jak i cen jest rażąco niekorzystny w porównaniu z innymi województwami. Ogromne różnice występują również na terenie smęgo województwa (...) Społeczeństwo nie rozumie, dlaczego za ten sam artykuł trzeba więcej płacić w radomskim niż w innym województwie i dlaczego u nas najwięcej. Brak choćby podstawowej informacji w tym zakresie, jak również brak reakcji na samowolne decyzje na różnych szczeblach władz terenowych odbierane są jako zła wola bądź nieudolność władz wojewódzkich. Efektem tego może być sprowokowanie społeczeństwa do żywiołowych reakcji (...)"

RADOM. Akcja protestacyjna rozpoczęta przez pracowników szkoły podstawowej nr 40 rozszerzyła się na kilka innych. Akcje organizują nauczyciele zrzeszeni w ZNP, ale bez akceptacji władz wojewódzkich ZNP. Domagają się przede wszystkim realizacji ustawy z 31.01.89 ustalającej uposażenie zasadnicze nauczycieli w wysokości 99 proc. średniej płacy krajowej, a także prawa do prowadzenia akcji protestacyjnych łącznie ze strajkiem. Regionalna Rada Sekcji Oświaty i wychowania 'S' Ziemi Radomskiej odcina się od tego protestu stwierdzając, "że każda akcja protestacyjna w chwili obecnej ze strony pracowników oświaty i wychowania jest aktem prowokacji wymierzonym przeciwko rządowi T. Mazowieckiego i wynika z niedoinformowania nauczycieli, którzy stają się zbiorowością łatwa do manewrowania. (...) Część postulatów protestujących nauczycieli jest już w trakcie realizacji bądź została zrealizowana, o czym widocznie ZNP nie informuje swoich związkowców" - zauważa Rada Sekcji Oświaty 'S'.

GOŁDAP. Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ'S' Pojezierze zajął stanowisko wobec trwającego od miesiąca strajku w Romnickim Kombinacie Rolnym w Gołdapi. Z oświadczenia dowiadujemy się, że TZR na osobiste prośby pracowników kombinatu próbował podjąć się mediacji w sporze, ale próba ta została odrzucona przez komitet strajkowy. W wyniku rozmów TZR z dyrekcją kombinatu, dyrektorem ds. rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, przedstawicielami kilku komisji zakładowych w Gołdapi i władzami miasta stwierdzono, że wszystkie postulaty ekonomiczno-socjalne są do natychmiastowego spełnienia poza dwoma, to jest przywróceniem do pracy pracownicy po 29 dniach nieusprawiedliwionej nieobecności oraz odwołaniem dyrektora kombinatu, co do którego nie ma generalnie zarzutów. W świetle tych faktów TZR Pojezierze uważa strajk za niezgodny z prawem i zdrowym rozsądkiem. Jego trwanie może doprowadzić do bankructwa zakładu i utraty miejsca pracy dla jego pracowników.

SIEDLCE. W tamtejszym Zakładzie Karnym zakończył się 2 października strajk więźniów. Skazani zobowiązali się przeznaczyć trzy dniówki pracy na rzecz rządu Tadeusza Mazowieckiego. 143 więźniów wyraziło również gotowość honorowego oddania krwi.

RADOM. Kierowcy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego postanowili przekazać jednodniowe wynagrodzenie, kilkanaście milionów złotych, rządowi premiera Tadeusza Mazowieckiego. W akcji wzięli udział nie tylko członkowie 'Solidarności'.

PIONKI. 2 października Komisja Terenowa 'Solidarności' i Komitet Obywatelski zorganizowały spotkanie z posłem Mieczysławem Półtorakiem i senatorem Janem Józefem Lipskim. Mówiono o sytuacji gospodarczej kraju. Goście zgodnie stwierdzili, że tzw. 'urynkowanie' było prowokacją, mającą na celu nakręcenie inflacji i utrudnienie pracy nowemu rządowi.

RADOM. 2 października odbyło się spotkanie przedstawicieli 10 terenowych oddziałów przedsiębiorstwa Zakładów Transportu Energetyki w Radomiu, podczas którego postanowiono nie rozszerzać pogotowia strajkowego ze względu na zrealizowanie części postulatów.

ŁÓDŹ. 2 października w siedzibie KIK obradowało łódzkie porozumienie obywatelskie, na którym obecni byli przedstawiciele KPN, KIK, Stronnictwa Pracy, Ruchu Wolnych Demokratów, Łódzkiego Towarzystwa Gospodarczego oraz "S" RI. Posiedzenie poświęcone było przygotowaniu wyborów do samorządów terytorialnych.

WSCHODNIOEUROPEJSKA AGENCJA INFORMACYJNA

ZWIĄZEK RADZIECKI

LWÓW. 1 października powstała we Lwowie grupa inicjatywna, mająca na celu utworzenie Komitetu Strajkowego. Nastąpiło to w dzień po dramatycznych wydarzeniach, które przybliżyła oświadczenie grupy: 'Obywatele Lwowa! Bracia i siostry! Ukraińcy, Rosjanie, Żydzi, Polacy, wszyscy, którzy mieszkają we Lwowie!

W 50 rocznicę tzw. zjednoczenia, o którym tyle mówi nasza propaganda, a jednocześnie w dniu tradycyjnego święta miasta, nieustalinowcy postanowili podkreślić fakt odejścia Szezerbickiego, organizując Lwowianom 'czarny dzień'. 1 października mieszkańcy Lwowa, trzymając flagi narodowe, ruszyli w kierunku stadionu 'Drużba', gdzie właśnie odbywał się koncert. Przed stadionem uczestników demonstracji zaatakowała milicja - zniszczono flagi i aresztowano kilka osób. Oburzeni ludzie zebrali się ponownie i skierowali na ulicę Pokoju, gdzie znajduje się posterunek milicji, aby wyjaśnić sprawę zatrzymanych. Koło budynku nadchodzących znowu zaatakowała milicja. Pałowano wszystkich, nawet kobiety i dzieci. Informacja o tych wydarzeniach bardzo szybko dotarła do zgromadzonych w miejscu, gdzie stanąć ma pomnik Tarasa Szewczenki. Wkrótce i ci demonstranci zostali zaatakowani przez silne oddziały milicji. Podobne zajścia miały miejsce na ulicy Październikowej. Doszło do przelewu krwi. Na ulicach pozostało ponad 20 osób, które nie były w stanie wstać o własnych siłach. Niektórzy zostali zranieni plastikowymi kulami wystrzelonymi z milicyjnych karabinów.'

A oto relacja uczestniczki niedzielnych wydarzeń: 'Ulica Pokoju ciągnie się do góry. W jej najwyższym punkcie milicjanci, uzbrojeni w tarcze i pałki, ustawili się w około 20 rzędach i w pewnym

momencie zaatakowali idących od dołu ludzi. Na ulicy wygaszono wszystkie światła. Ludzie widząc atakujących milicjantów także zaczęli biec w dół ulicy. Dziesiątki osób padało na ziemię, chwile później byli tratowani butami milicjantów."

W poniedziałek grupa inicjatywna wydała również odezwę, w której nawoływała ludzi do zjednoczenia się w Miejskim Komitecie Strajkowym. Wysłunięto żądania surowego ukarania winnych krwawych zająć i zaproponowano, aby śledztwem zajęła się grupa złożona między innymi z deputowanych ludowych i przedstawicieli niezależnych organizacji społecznych.

Na wtorek 3 października zapowiedziano strajk we wszystkich lwowskich zakładach pracy. O godzinie 19 tego samego dnia Komitet Strajkowy planuje przeprowadzenie pod murami Uniwersytetu mityngu, na którym mieliby być obecni przedstawiciele władz miasta.

Grupa inicjatywna zaapelowała do mieszkańców Lwowa o zachowanie spokoju i nie organizowanie demonstracji - mogłyby one stać się obiektem kolejnych ataków milicji.

/WAI-UAP/

(Materiały sygnowane WAI-UAP zostały przygotowane wspólnie przez Wschodnioeuropejską Agencję Informacyjną i Ukraińską Agencję Prasową)

CZERWONOHRADE. 3 października we wszystkich kopalniach Lwowsko-Wołyńskiego Zagłębia Węglowego / 21 kopalń/ w godzinach od 8 do 10 przeprowadzono strajk ostrzegawczy. Powodem był fakt, iż władze dotychczas nie wykonały szeregu ekonomicznych żądań górników. Górnicy wyrazili votum nieufności wobec kierownictwa terytorialnego komitetu związku zawodowego górników.

(WAI-UPA)

30 września w miejscowości Nabierieżnyje Czełny odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko budowie Tatarskiej elektrowni jądrowej. W wystąpieniu uczestniczyło ok. 300 osób, wśród których znajdowali się przedstawiciele miejscowego ruchu ekologicznego oraz podobnych ugrupowań z Kazania i Baszkirii. W trakcie manifestacji ustawiono na ulicach punkty sprzedaży prasy niezależnej, w których można było kupić takie czasopisma, jak "Ruskaja Mysl", "Swobodnoje Slovo" i "Express-Kronika".

LENINGRAD. 30 września powołano tu komitet organizacyjny związku zawodowego "Niezależność". Organizatorzy związku nawiązali kontakty z komitetami strajkowymi w Donbasie i Worskucie, a także z kierownictwem powstałych niedawno niezależnych Socjalistycznych Związków Zawodowych. W październiku planowany jest zjazd założycielski "Niezależności".

MOSKWA-NOWOSYBIRSK. 28 września w jednym z moskiewskich kin odbyło się piąte z kolei spotkanie okrągłego stołu moskiewskich organizacji niezależnych. Mimo burzliwej dyskusji i wielu kontrowersji większość uczestników spotkania opowiedziała się za utworzeniem wspólnego bloku opozycji demokratycznej w czasie najbliższych wyborów. Jedynie Związek Demokratyczny i Konfederacja Anarcho-Syndykalistów zapowiedziały bojkot wyborów.

Tego samego dnia podobne spotkanie działaczy niezależnych odbyło się w Nowosybirsku. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Ruchu Demokratycznego, Związku Demokratycznego, stowarzyszenia "Memorial", Związku Robotników Nowosybirska oraz organizacji obrony praw ludzkich "Wiedeń-89". Także i tutaj zdecydowano o wspólnym wystąpieniu opozycji w nadchodzących wyborach.